

Sygn. akt II AKzw 655/22

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Pelewicz (del.)

Protokolant: Luiza Borończyk-Saczka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Krakowie Ewy Rogali

po rozpoznaniu w sprawie

R. M., s. Z.

skazanego z art. 119 § 1 k.k. w zw. z art. 257 k.k.

zażalenia wniesionego przez obrońcę skazanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 maja 2022 roku, sygn. akt V Kow 425/22

o odmowie udzielenia zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.

postanawia

1. utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie;
2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa wydatków za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

R. M. został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 25 czerwca 2021 r., sygn. akt XIV K 52/21, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 grudnia 2021 r., sygn. akt II AKa 269/21, na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Dnia 18 lutego 2022 r. obrońca skazanego złożył wniosek o udzielenie mu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. W uzasadnieniu podniósł, że skazany przemyślał swoje zachowanie i obecnie wie, że życie zgodne z prawem, do czego w szczególności ma go motywować fakt narodzin dziecka oraz konieczność sprawowania nad nim de facto samodzielnej opieki (w związku z problemami psychicznymi żony skazanego wywołanymi porodem). Wnioskowi temu sprzeciwił się prokurator.

Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 20 maja 2022 roku, sygn. akt V Kow 425/22, odmówił udzielenia skazanemu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie powołał się na wcześniejszą karalność skazanego za przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby jej użycia, odwołał się także do osobowości skazanego wskazując, iż jest osobą przejawiającą skłonność do używania przemocy, także bez wyraźnej przyczyny.

Na to postanowienie obrońca skazanego wniósł zażalenie, w którym zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść tego orzeczenia, przejawiający się w przyjęciu, iż skazany R. M. jest osobą zdemoralizowaną, co nie uzasadnia zastosowania wobec niego dobrodziejstwa systemu dozoru elektronicznego. Na tej podstawie wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez udzielenie skazanemu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Skazanemu, który nie rozpoczął jeszcze wykonywania kary w zakładzie karnym, można udzielić zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, jeżeli – oprócz łącznego spełnienia warunków określonych w art. 43la § 1 k.k.w. – względy bezpieczeństwa, stopień demoralizacji oraz inne szczególne okoliczności nie przemawiają za potrzebą osadzenia go w zakładzie karnym (art. 43la § 2 k.k.w.). O ile R. M. spełnia warunki formalne i warunek techniczny określone w art. 43la § 1 pkt 1, 3, 4 i 5 k.k.w., to należy podzielić ocenę Sądu pierwszej instancji, że udzielenie mu przedmiotowego zezwolenia byłoby niewystarczające do osiągnięcia celów orzeczonej wobec niego kary (art. 43la § 1 pkt 2 k.k.w.), nie przemawiają za tym również względy bezpieczeństwa oraz stopień jego demoralizacji.

Kwestionując stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym R. M. jest osobą zdemoralizowaną (o czym ma świadczyć w szczególności jego wcześniejsza karalność oraz pobyt w młodzieżowym ośrodku wychowawczym), obrońca skazanego zarzuca pominięcie w swych rozważaniach okoliczności, iż cieszył się on bardzo dobrą opinią w rzeczonym ośrodku, a kary, które wymierzono mu później za popełnione przez niego przestępstwa, były karami o charakterze nieizolacyjnym (pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby, ograniczenie wolności). Na brak demoralizacji skazanego – zdaniem jego obrońcy – ma wskazywać również fakt, iż postanowieniem z dnia 3 września 2020 roku został on zwolniony z wykonywania reszty orzeczonej wobec niego kary ograniczenia wolności, w następstwie dostrzeżenia przez sąd jego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Zwrócić jednak należy uwagę skarżącemu, że podniesione przez niego okoliczności w istocie są dla R. M. obciążające, świadczą one bowiem o nieskuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych, jakim był on poddawany.

Rozważania w tym względzie trzeba zacząć od stwierdzenia, iż nie jest prawdą, jakoby z wystawionej przez (...) Ośrodek (...) w K. im. (...) opinii końcowej o R. M. płynęły tylko i wyłącznie pozytywne dla niego wnioski. Z opinii tej – notabene dostarczonej właśnie przez obrońcę na potrzeby niniejszego postępowania – jednoznacznie bowiem wynika, że skazanemu zdarzało się naruszać warunki urlopowania z ośrodka, a nawet dopuszczać się czynów karalnych w okresie, w którym przebywał na przepustce (k. 16). Podkreślić również należy, że ukończył on gimnazjum z oceną nieodpowiednią z zachowania (k. 17v).

Kary, które wymierzono skazanemu za popełnione przez niego później przestępstwa, rzeczywiście były karami nieizolacyjnymi, fakt ten nie wpłynął jednak na niego w sposób wychowawczy. Występku, za dokonanie którego R. M. ma aktualnie odbyć karę, dopuścił się on dnia 19 czerwca 2020 r., a więc w sytuacji, gdy był już osobą skazaną na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz na karę ograniczenia wolności, co świadczy o niewykorzystaniu przez niego szansy, jaką dwukrotnie otrzymał od wymiaru sprawiedliwości. Słusznie przy tym zwraca uwagę Sąd pierwszej instancji, że wszystkie popełnione przez skazanego przestępstwa są czynami do siebie podobnymi – przestępstwami z użyciem przemocy lub groźby jej użycia – co obrońca w swym zażaleniu pomija. Zasadne zatem jest stwierdzenie Sądu pierwszej instancji, iż skazany wykazuje tendencję do używania przemocy, także bez wyraźnej przyczyny.

Nie należy tracić z oczu także i tej okoliczności, że R. M. otrzymał wezwanie do stawienia się w dniu 29 kwietnia 2022 r. w Areszcie Śledczym w K. celem odbycia kary (k. 47), jednakże pomimo tego, iż Sąd odmówił wstrzymania wykonania

tej kary (k. 38), nie zgłosił się on do tej jednostki celem rozpoczęcia jej realizacji (k. 68). Tym samym skazany od ponad dwóch miesięcy bezprawnie przebywa na wolności.

Wbrew temu, co podnosi obrońca skazanego, za udzieleniem R. M. zezwolenia na wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego nie mogą przemawiać okoliczności natury osobistej lub rodzinnej, a to z tego względu, iż odbywanie kary w tym systemie nie ma na celu łagodzenia negatywnych skutków dla sytuacji skazanego, związanych z osadzeniem go w zakładzie karnym (vide: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 stycznia 2018 roku, sygn. akt II AKzw 1097/17, LEX nr 2566597). Fakt, iż skazany jest jedynym żywicielem rodziny, oraz że z racji depresji poporodowej jego partnerki to na nim de facto spoczywa obowiązek opieki na dzieckiem, mógłby stanowić ewentualną podstawę do odroczenia wykonania orzeczonej wobec niego kary, jednakże w postępowaniu w przedmiocie udzielenia mu zezwolenia na odbycie tej kary w systemie dozoru elektronicznego okoliczność ta jest prawnie irrelevantna. Nie świadczy też ona automatycznie o postępach w resocjalizacji skazanego – troska o byt najbliższej rodziny jest cechą naturalnie występującą u ludzi, niezależnie od tego, czy przestrzegają oni porządku prawnego, czy też go naruszają.

Brak jest przy tym podstaw do tego, by twierdzić, że R. M. zrozumiał naganność swojego postępowania i że obecnie przejawia krytyczny stosunek do popełnionego przez siebie przestępstwa. Na posiedzeniu, które odbyło się w Sądzie Okręgowym w Krakowie dnia 20 maja 2022 r., skazany skupiał się głównie na swojej sytuacji rodzinnej, szczególnie podkreślając swoją rolę w sprawowaniu opieki nad dzieckiem, w żaden sposób nie odnosił się jednak do swojego zachowania, które stało się przyczyną wymierzenia mu kary (k. 54). Twierdzenie, że skazany przewartościował swoje życie, pozostaje zatem wyłącznie w sferze deklaracji jego obrońcy.

W ocenie Sądu odwoławczego udzielenie skazanemu zezwolenia na wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego byłoby niewystarczające do osiągnięcia jej celów, a więc wzbudzenia w nim woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanых postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego, a tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa. Ewentualne wykonywanie tej kary w systemie dozoru elektronicznego sprawiłoby, że w żaden sposób nie odczułby on jej dolegliwości, co więcej, mogłoby dodatkowo wzbudzić w nim poczucie bezkarności i przekonanie o niskiej szkodliwości jego zachowania. Nie doszło zatem ze strony Sądu pierwszej instancji do zarzucanego mu błędu w ustaleniach faktycznych.

Ze względu na sytuację skazanego zwolniono go z obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa wydatków za postępowanie odwoławcze.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak we wstępie.